



Sygn. akt II PK 347/12

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 24 czerwca 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bogusław Cudowski (przewodniczący)

SSN Krzysztof Staryk

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa J. K.  
przeciwko Farmaceutyczno-Chemicznej Spółdzielni Pracy G. w W.  
o zwrot udziału w nadwyżce bilansowej,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń  
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 24 czerwca 2013 r.,  
skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 21 maja 2012 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi  
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o  
kosztach postępowania kasacyjnego.**

### **UZASADNIENIE**

Powód J. K. wniósł o zasądzenie od Farmaceutyczno – Chemicznej Spółdzielni Pracy G. udziałów w nadwyżce bilansowej za lata 1995, 1996, 1997, 1998, 1999 i 2001.

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy wyrokiem z dnia 4 listopada 2011 r. zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 358.527,34 zł z ustawowymi odsetkami od 28 lipca 2003 r. do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałej części.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że powód był zatrudniony u strony pozwanej na podstawie spółdzielczej umowy o pracę od 4 kwietnia 1995 r. do 15 października 2002 r. (od dnia 14 lutego 2000 r. w wymiarze ½ etatu), na stanowisku głównego księgowego.

W dniu 24 lutego 1996 r. została podjęta przez Walne Zgromadzenie uchwała nr 4, na podstawie której część wypracowanej przez spółdzielnię nadwyżki bilansowej w kwocie 366.945 zł została przeznaczona na wkład do spółdzielni. Podjęta została także uchwała nr 6, na mocy której zdecydowano o realizacji inwestycji w postaci budowy zakładu produkcyjnego ze środków własnych spółdzielni oraz wkładów członkowskich, które to wkłady członkowie postanowili pozostawić w dyspozycji zarządu spółdzielni przez okres 5 lat jako pożyczkę na budowę zakładu produkcyjnego. Powodowi z nadwyżki finansowej wypracowanej przez spółdzielnię należna była kwota 27.323,82 zł i na taką kwotę zawarł z pozwaną w dniu 15 marca 1996 r. umowę pożyczki.

Zysk bilansowy w 1996 r. wynosił 1.510.510,32 zł. Z protokołu z Walnego Zgromadzenia z 25 stycznia 1997 r. wynikało, że zysk bilansowy netto zostanie przeznaczony, między innymi, na oprocentowanie udziałów w wysokości 166.101,18 zł oraz na udziały z przeznaczeniem na przejściowe finansowanie inwestycji w kwocie 1.138.176, 49 zł. Podjęta została uchwała nr 5, z której wynikało, że kwoty te powiększą udziały członków spółdzielni i nie powinny być wybierane przez okres 5 lat.

Na kolejnym Walnym Zgromadzeniu w dniu 30 stycznia 1998 r. podjęto uchwałę o zatwierdzeniu sprawozdania finansowego za 1997 rok. Zysk bilansowy w tym roku wyniósł 1.304.843,99 zł. Zgodnie z podjętą uchwałą nr 4, kwota 949.936,62 zł została przeznaczona na powiększenie udziałów członkowskich, które miały być oprocentowane w sposób zgodny ze stosowanym w PKO BP, a wyliczone kwoty miały być dopisywane do udziałów członkowskich, powiększając koszty inwestycyjne. Podobnie jak poprzednio, członkowie przeznaczali nadwyżkę bilansową na pożyczkę inwestycyjną dla spółdzielni. Według uchwały nr 6, udziały

miały być wypłacane tylko w razie ustania zatrudnienia w związku z przejściem na emeryturę lub śmiercią pracownika.

Walne Zgromadzenie, które odbyło się 10 kwietnia 1999 r., podjęło natomiast, między innymi, uchwałę nr 3, zatwierdzającą sprawozdanie finansowe za rok 1998 i wykazującą zysk bilansowy w wysokości 2.403.326,90 zł, uchwałę nr 4, dzielącą zysk bilansowy w ten sposób, że na udziały z przeznaczeniem na przejściowe finansowanie inwestycji przekazano 1.605.115 zł, z zastrzeżeniem, że podział tej kwoty nastąpi w terminie późniejszym, a także uchwałę nr 5, dzielącą zysk bilansowy w kwocie 798.211,90 zł dla aktualnie pracujących członków spółdzielni.

Kolejne Walne Zgromadzenie zatwierdziło w dniu 16 czerwca 2000 r. uchwałę nr 3 sprawozdanie finansowe za rok 1999, wykazujące zysk bilansowy netto w wysokości 1.089.467,86 zł. Uchwałę nr 4 podzielono natomiast ten zysk wraz z zyskiem, który nie został podzielony za rok 1998 (1.605.115 zł), przydzielając na udziały z przeznaczeniem na przejściowe finansowanie inwestycji kwoty 738.628 zł oraz 1.605.115 zł. Uchwałę nr 5 podzielono natomiast zysk bilansowy w kwocie 2.243.497 zł dla aktualnie pracujących członków spółdzielni.

Walne Zgromadzenie, które odbyło się 11 maja 2002 r., podjęło uchwałę nr 3, wykazującą zysk za 2001 rok w kwocie 317.210,15 zł i dzielącą część zysku w kwocie 279.146 zł na oprocentowanie udziałów oraz uchwałę nr 4, dzielącą zysk dla aktualnie pracujących członków spółdzielni.

Z ustaleń Sądu pierwszej instancji wynikało nadto, że budowa zakładu produkcyjnego strony pozwanej trwała do 2003 roku. W latach 1995 – 1999 w spółdzielni zatrudnionych było około 30 osób, w tym jedynie dwie z nich nie były członkami tej spółdzielni. Nikt z członków spółdzielni nie sprzeciwiał się przeznaczeniu nadwyżek bilansowych w poszczególnych latach na inwestycje.

Kontrola przeprowadzona u strony pozwanej przez Urząd Skarbowy w latach 2000 – 2002 wykazała nieprawidłowości w pracy powoda, w szczególności co do nieprawidłowych operacji w zakresie kosztów i nieodprowadzania należnego podatku, wobec czego Walne Zgromadzenie w dniu 27 czerwca 2003 r. podjęło uchwałę likwidującą fundusz wkładów (pożyczkowy), a środki finansowe z nadwyżki bilansowej znajdujące się na tych funduszach przeznaczono na fundusz zasobowy. Następnie uchwałę nr 12 z 27 czerwca 2003 r., zmieniającą uchwałę nr 4 z dnia 11

maja 2002 r., postanowiono, że zysk bilansowy za 2001 rok zostanie przeznaczony na fundusz zasobowy z możliwością podziału przez Walne Zgromadzenie na aktualnych członków spółdzielni. Zmieniono także uchwałę nr 4 z 25 stycznia 1997 r. i przeznaczono zysk bilansowy za 1996 rok na fundusz zasobowy, z możliwością podziału na aktualnych członków spółdzielni. Ponadto uchylono uchwałę nr 5 z dnia 25 stycznia 1997 r.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z treścią art. 183 § 1 i 2 ustawy z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze (jednolity tekst: Dz. U. z 2003 r. Nr 188, poz. 1848 ze zm.), za pracę w spółdzielni członek spółdzielni pracy otrzymuje wynagrodzenie, na które składa się wynagrodzenie bieżące i odpowiedni do wkładu pracy udział w części nadwyżki bilansowej przeznaczonej do podziału między członków spółdzielni. Wynagrodzenie członka spółdzielni pracy, a więc i udział w nadwyżce bilansowej, korzysta z ochrony, jaką prawo zapewnia wynagrodzeniu pracownika. Skoro zatem uchwały podejmowane w poszczególnych latach zatwierdzały wysokość nadwyżki bilansowej i dokonywały jej podziału, w tym z przeznaczeniem dla członków spółdzielni, to uchwała z 2003 roku zmieniająca te zasady jest uchwałą nieważną w świetle treści art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p. Co do zasady, roszczenia powoda o zasądzenie przysługujących mu kwot z tytułu udziałów w nadwyżce bilansowej za poszczególne lata są więc uzasadnione. Nie ma przy tym żadnych podstaw do pomniejszenia przysługującego powodowi udziału w nadwyżce bilansowej za 1995 rok o kwotę 27.323,82 zł, na którą opiewała umowa pożyczki z dnia 15 marca 1996 r. Powód w chwili udzielania tej pożyczki nie był bowiem właścicielem (dysponentem) tej kwoty, skoro wcześniej złożył oświadczenie o przeznaczeniu nadwyżki na zwiększenie wartości udziałów. Odnośnie zaś do części nadwyżki przysługującej powodowi za 2001 rok, to wobec dokonywania sobie przez powoda w roku 2002 wypłat mu nienależnych, kwoty z tego tytułu powinny być zarachowane na tę wierzytelność.

Sąd pierwszej instancji nie uwzględnił zgłaszanego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia części roszczeń powoda, podnosząc że „powód i pozostali członkowie spółdzielni uchwalili, iż należne im świadczenia z tytułu podziału nadwyżki bilansowej zostaną odroczone o 5 lat. Nie było to całkowite

zrezygnowanie z przysługujących członkom spółdzielni kwot, jedynie czasowo spółdzielnia mogła tymi kwotami dysponować realizując nową inwestycję – budynek przy ul. H. Okres 5 lat należy więc dodać do czasu okresu przedawnienia (art. 29 § 1 Prawa spółdzielczego), na jaki powołuje się strona pozwana zgłaszająca zarzut przedawnienia. De facto więc roszczenia powoda przedawniłyby się dopiero po 8 latach, a nie już po 3, jak twierdzi to strona pozwana. Roszczenia powoda odnośnie żądania kwot z tytułu podziału nadwyżki bilansowej zostały zgłoszone do sądu przed upływem okresu przedawnienia i dlatego powód mógł ich skutecznie dochodzić”.

Rozpoznając sprawę na skutek apelacji strony pozwanej, Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 21 maja 2012 r. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 1 w ten sposób, że zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 166.508,87 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 28 lipca 2003 r. do dnia zapłaty, oddalając apelację w pozostałej części.

Według Sądu odwoławczego, trafne częściowo okazały się zarzuty strony pozwanej odnośnie do przedawnienia roszczeń powoda za lata 1997 i 1998. Stosownie do treści art. 29 § 1 Prawa spółdzielczego, roszczenia o wypłatę udziałów, udziału w nadwyżce bilansowej oraz z tytułu zwrotu wkładów albo ich równowartości przedawniają się bowiem z upływem trzech lat od dnia podjęcia uchwały przez Walne Zgromadzenie w przedmiocie zatwierdzenia sprawozdania finansowego za dany rok i podziału osiągniętego zysku. Uchwały dotyczące podziału zysku za lata 1997 i 1998 zapadły odpowiednio 30 stycznia 1998 r. oraz 10 kwietnia 1999 r., a więc pozew z dnia 9 czerwca 2003 r. o ich zasądzenie wpłynął już po upływie okresu przedawnienia. Nie ma przy tym podstaw do stwierdzenia, że termin wymagalności tych udziałów został przesunięty o okres 5 lat. Udziały te co prawda zostały przeznaczone na finansowanie inwestycji, ale tylko co do roku 1995 (uchwałą nr 6 z 24 lutego 1996 r.) i co do roku 1996 (uchwałą nr 5 z 25 stycznia 1997 r.) postanowiono o pozostawieniu ich w dyspozycji spółdzielni przez okres 5 lat.

Sąd drugiej instancji nie znalazł natomiast podstaw do uwzględnienia apelacji strony pozwanej w zakresie dotyczącym żądania zasądzenia na rzecz powoda udziałów w nadwyżce bilansowej za lata 1995, 1996 i 1999, podnosząc w

szczególności, że nie może pozbawiać powoda prawa do udziału w nadwyżce bilansowej okoliczność, że wyraził zgodę na przejściowe, okresowe wykorzystanie tych należności przez spółdzielnię. Sąd odwoławczy wskazał także, iż statut spółdzielni nie przewidywał możliwości zwiększenia funduszu udziałowego z odpisów na udziały członkowskie z podziału nadwyżki bilansowej. Uchwały Walnego Zgromadzenia nie mogły zwiększać stanu udziałów, jeżeli nie zostały złożone deklaracje na ich objęcie przez samych członków. Prawo spółdzielcze nie przewiduje też zwiększenia funduszu zasobowego z funduszu udziałowego. Taka możliwość nie wynika też ze statutu spółdzielni, podobnie jak możliwość tworzenia funduszu wkładów, który figurował w ewidencji księgowej spółdzielni. Te nieprawidłowości w funkcjonowaniu spółdzielni nie mogą jednak stanowić podstawy do pozbawienia powoda wynagrodzenia, które zostało mu przyznane. Sąd Apelacyjny zwrócił też uwagę, że nie jest możliwa zmiana podjętej uprzednio uchwały w przedmiocie podziału nadwyżki bilansowej i zarachowania jej na inny fundusz. Stąd za prawnie nieskuteczne uznać należy uchwały z dnia 27 czerwca 2003 r. zmieniające poprzedni podział nadwyżek bilansowych.

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego strona pozwana zarzuciła naruszenie:

1. art. 29 § 1 w związku z art. 183 i art. 199 Prawa spółdzielczego, art. 85 § 4 k.p., art. 119 k.c. w związku z art. 300 k.p. i art. 199 Prawa spółdzielczego, przez błędne przyjęcie, że w przedmiotowej sprawie nie doszło do przedawnienia roszczeń powoda o wypłatę nadwyżki bilansowej za lata 1995 i 1996 z uwagi na przesunięcie o 5 lat terminu ich wymagalności uchwałami Walnego Zgromadzenia, podczas gdy tylko przepisy prawa pracy mogą wskazywać termin wypłaty wynagrodzenia za pracę, tj. ustalać wymagalność roszczenia o wypłatę składnika wynagrodzenia, jakim jest nadwyżka bilansowa;
2. art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 77 § 2 Prawa spółdzielczego w związku z § 66 ust. 1 statutu pozwanej, przez uznanie uchwał nr 6 pkt 3 z dnia 24 lutego 1996 r., nr 5 z dnia 25 stycznia 1997 r. i nr 5 z dnia 16 czerwca 2000 r., dzielących nadwyżki bilansowe za lata 1995, 1996 i 1999, za ważne, mimo że nadwyżka bilansowa: za rok 1995 została w całości podzielana i

rozdysponowana wcześniejszą uchwałą nr 4 pkt II Walnego Zgromadzenia z 24 lutego 1996 r., za rok 1996 została w całości podzielona i rozdysponowana wcześniejszą uchwałą nr 4 pkt II Walnego Zgromadzenia z 25 stycznia 1999 r., za rok 1999 została w całości podzielona i rozdysponowana wcześniejszą uchwałą nr 4 Walnego Zgromadzenia z dnia 16 czerwca 2000 r.;

3. naruszenie art. 379 pkt 3 k.p.c., tj. nieważność postępowania wobec zasądzenia w ramach nadwyżki bilansowej za rok 1995 kwoty 27.323,82 zł wraz z odsetkami, która to kwota była przedmiotem roszczeń powoda w prawomocnie zakończonym postępowaniu w sprawie o sygn. II C .../06, prowadzonej przez Sąd Okręgowy II Wydział Cywilny, w której Sąd uznał, że roszczenie o zapłatę kwoty 27.323,82 zł stanowi część nadwyżki bilansowej przeznaczonej uchwałą nr 4 pkt II Walnego Zgromadzenia z dnia 24 lutego 1996 r. na zwiększenie udziałów powoda w spółdzielni (w ramach kwoty 366.945 zł) i powinno być dochodzone w postępowaniu o wypłatę udziałów.

Opierając skargę na takich podstawach, skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego i o jego zmianę przez oddalenie powództwa w całości, a także zasądzenie od powoda zwrotu kosztów postępowania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego i o przekazanie sprawy właściwemu Sądowi do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna ma usprawiedliwione podstawy.

Jak trafnie zauważył Sąd Apelacyjny, przyznany członkowi spółdzielni pracy udział w części nadwyżki bilansowej jest wynagrodzeniem za pracę i korzysta z ochrony, jaką prawo zapewnia wynagrodzeniu pracownika (art. 183 Prawa spółdzielczego). Z art. 85 § 4 k.p. wynika zaś, że składniki wynagrodzenia za pracę, przysługujące pracownikowi za okresy dłuższe niż jeden miesiąc, wypłaca się z dołu w terminach określonych w przepisach prawa pracy. Przepis ten, podobnie jak

wiele innych przepisów prawa pracy, ma charakter normy semiimperatywnej, jednostronnie bezwzględnie obowiązującej. Jest to norma, która wyznacza minimalny zakres ochrony interesów pracownika jako zwykle słabszej strony stosunku pracy. Zastosowanie takiej normy może być uchylone lub ograniczone przez strony stosunku prawnego tylko wtedy, gdy postanowienia umowy są korzystniejsze dla strony objętej ochroną normatywną. Treść umowy o pracę może być swobodnie kształtowana przez strony w ramach obowiązujących przepisów prawa. Strony mogą wprowadzać do umowy o pracę dowolne ustalenia, pod warunkiem, że nie będą one mniej korzystne dla pracownika niż obowiązujące normy prawne. Zgodnie z art. 18 § 1 k.p., postanowienia umowy o pracę mogą być bowiem korzystniejsze dla pracownika niż przepisy prawa pracy. Ta podstawowa, ogólna zasada ochrony uprawnień pracowniczych może być oczywiście odniesiona również do przepisów dotyczących ochrony wynagrodzenia za pracę. Nie budzi wątpliwości, że akceptowanie możliwości odroczenia terminu płatności wynagrodzenia za pracę jest dla pracowników zawsze mniej korzystne od przepisów prawa pracy i dlatego taka ewentualnie klauzula umowy między stronami stosunku pracy byłaby dotknięta nieważnością i zostałaby automatycznie zastąpiona przez postanowienie art. 85 § 4 k.p.

Jeżeli zatem, jak to uczynił Sąd Apelacyjny, uznać żądania powoda za dotyczące wypłaty udziału w części nadwyżki bilansowej, tj. wynagrodzenia za pracę, to oczywiście nieprawidłowe jest stanowisko tego Sądu o prawnej skuteczności odroczenia terminu wymagalności tego świadczenia, co z kolei ma podstawowe znaczenie dla zgłaszanego przez pozwaną zarzutu przedawnienia roszczeń za lata 1995 i 1996. Nieważność porozumienia odraczającego termin wymagalności tych świadczeń miałaby bowiem ten skutek, że roszczenia stałyby się wymagalne z dniem podjęcia przez Walne Zgromadzenie uchwał dzielących nadwyżki za te lata i od tej chwili rozpocząłby bieg trzyletni termin przedawnienia, o którym mowa w art. 29 § 1 Prawa spółdzielczego.

Rozważenia jednak wymaga w tej sprawie, czy istotnie, jak stwierdził Sąd drugiej instancji, roszczenia powoda rzeczywiście dotyczą wypłaty udziału w części nadwyżki bilansowej. Z uchwał Walnego Zgromadzenia w poszczególnych latach wynika niewątpliwie, że nadwyżka bilansowa była przeznaczana na powiększenie



udziałów każdego z członków spółdzielni. Stanowisko Sądu drugiej instancji, że uchwały Walnego Zgromadzenia nie mogły zwiększać stanu udziałów członków spółdzielni jest w aktualnym stanie sprawy przedwczesne. Przepis art. 16 § 1 Prawa spółdzielczego normuje warunki przyjęcia członka do spółdzielni, tworząc stosowny tryb, w którym wymaga się od kandydata dokonania określonej czynności prawnej, której elementem jest deklaracja na piśmie, pod rygorem nieważności, między innymi, co do liczby udziałów, jakie kandydat zobowiązuje się wnieść do spółdzielni. Czynności tej odpowiada następująca później decyzja organu spółdzielni o przyjęciu członka, co stanowi ostatecznie o nawiązaniu stosunku członkostwa. Zwrócić trzeba jednak uwagę, że § 2 tego przepisu, mówiący o pisemnej formie deklarowania dalszych udziałów, nie wiąże z jej niedochowaniem sankcji nieważności (art. 73 § 1 k.c.); również statut nie przewiduje żadnych ujemnych skutków braku pisemnej deklaracji dodatkowych udziałów (§ 11 ust. 3 statutu). A zatem uznać trzeba, że ustne uzgodnienie i wpłacenie dodatkowych udziałów przez członka (w czym zawiera się zarówno zadeklarowanie woli wniesienia, jak i realizacja tej woli) oraz ich przyjęcie przez spółdzielnię rodzi pełne, normalne skutki wniesienia, czyli - powiększenie funduszu udziałowego spółdzielni. Wniesienie przez członka do spółdzielni dodatkowych udziałów wcześniej zadeklarowanych w formie ustnego porozumienia z właściwym organem spółdzielni jest zatem w pełni skuteczne (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 7 maja 1997 r., II CKN 88/97, OSNC 1997 nr 11, poz. 174, i 21 maja 2010 r., II CSK 619/09, LEX nr 602236).

W świetle powyższego ustaleń wymaga, czy powód (podobnie jak i inni członkowie spółdzielni) złożył oświadczenia woli o przeznaczeniu kwot nadwyżki bilansowej za poszczególne lata na udziały, w ten sposób deklarując te dodatkowe udziały, które zostały przez spółdzielnię faktycznie przejęte. Z art. 60 k.c. wynika, że z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, wola osoby dokonującej czynności prawnej może być wyrażona przez każde zachowanie się tej osoby, które ujawnia jej wolę w sposób dostateczny, w tym również przez ujawnienie tej woli w postaci elektronicznej (oświadczenie woli). W przypadku niewyraźnych (niejednoznacznych) zachowań zawsze istnieje konieczność dookreślenia ich sensu w drodze wykładni. Ustalenie, czy konkretne zachowanie danej osoby ma

walor dorozumianego oświadczenia woli oraz jaka jest jego treść, wymaga każdorazowo uwzględniania informacji pochodzących z bezpośredniego kontekstu, w jakim miało ono miejsce. Dla potrzeb niniejszej sprawy oznacza to, że przy rozważaniach odnoszących się do oświadczenia woli powoda o przeznaczeniu kwot nadwyżki bilansowej na powiększenie udziałów w spółdzielni nie powinno być pomijane, że był członkiem Walnego Zgromadzenia, podejmującego uchwały określonej treści, których projekty były jego współautorstwa, nigdy też nie sprzeciwiał się „przeznaczeniu nadwyżek w poszczególnych latach na inwestycje”, a dodatkowo w umowie pożyczki z dnia 15 marca 1996 r. złożył wyraźne oświadczenie o przeznaczeniu nadwyżki bilansowej na zwiększenie wartości udziałów. Uwzględnione powinny być też wszystkie inne okoliczności towarzyszące decyzjom o przeznaczeniu nadwyżki bilansowej na zwiększenie wartości udziałów i dopiero ich w kontekście ocenione, czy powód złożył oświadczenie woli określonej treści.

Roszczenia o wypłatę udziałów stają się wymagalne z dniem ustania członkostwa w spółdzielni, co w odniesieniu do powoda nastąpiło 15 października 2002 r. Z art. 21 Prawa spółdzielczego wynika bowiem, że członek spółdzielni nie może przed ustaniem członkostwa żądać zwrotu wpłat dokonanych na udziały. Nie dotyczy to jednak wpłat przekraczających ilość udziałów, których zadeklarowania wymaga statut obowiązujący w chwili żądania zwrotu. Zwrot tych wpłat nie może nastąpić przed zatwierdzeniem sprawozdania finansowego za rok, w którym członek wystąpił z żądaniem oraz w wypadku, gdy jego udziały zostały przeznaczone na pokrycie strat spółdzielni (art. 19 § 2). Sposób i termin zwrotu określa statut.

Przesądzenie, czy powód przeznaczył udziały w nadwyżce bilansowej za poszczególne sporne jeszcze lata (1995, 1996 i 1999) i w jakiej ewentualnie kwocie (w całości czy w części) na powiększenie swoich udziałów w spółdzielni ma podstawowe znaczenie dla rozstrzygnięcia tej sprawy nie tylko z uwagi na podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia roszczeń z tytułu nadwyżki bilansowej za lata 1995 i 1996, ale i w związku z tym, że o ile sprawa o udział w nadwyżce bilansowej jest sprawą z zakresu prawa pracy, o tyle żądanie wypłaty udziałów jest związane wyłącznie ze stosunkiem członkostwa w spółdzielni, wobec

czego sprawa o takie roszczenie powinna być rozpoznawana według procedury obowiązującej w sprawach cywilnych, a zatem z pominięciem przepisów szczególnych dotyczących postępowania w sprawach z zakresu prawa pracy. Dodać do tego należy, że według twierdzeń strony pozwanej, powód wystąpił w sprawie I C .../05 prowadzonej przez Sąd Okręgowy o zapłatę udziałów w łącznej kwocie 1.259.668,80 zł, dochodząc w jej ramach kwoty 27.323,82 zł nadwyżki bilansowej za 1995 rok przeznaczonej na udziały. Jeżeli zaś tak zostało sformułowane roszczenie powoda w sprawie cywilnej, to stanowisko Sądu Apelacyjnego w niniejszej sprawie o uznaniu tej kwoty za należny powodowi udział w nadwyżce bilansowej za rok 1995 jawi się jako sprzeczne z poglądem samego powoda co do charakteru tej należności, która to sprzeczność w aktualnym stanie sprawy pozostaje niewyjaśniona.

Nie ma natomiast podstaw do uwzględnienia zarzutu strony pozwanej co do nieważności postępowania na podstawie art. 379 pkt 3 k.p.c. Z przepisu tego wynika, że nieważność postępowania zachodzi, jeżeli o to samo roszczenie między tymi samymi stronami toczy się sprawa wcześniej wszczęta albo jeżeli sprawa taka została już prawomocnie osądzona. W sprawie niniejszej powód dochodzi zasądzenia wynagrodzenia za pracę (udziału w nadwyżce bilansowej), podczas gdy w później wszczętej sprawie II C .../06 Sądu Okręgowego dochodził zwrotu pożyczki udzielonej pozwanej umową z dnia 15 marca 1996 r., wobec czego nie ma podstaw do stwierdzenia, że w obu sprawach wystąpił z tym samymi roszczeniami, co jest niezbędną przesłanką do stwierdzenia nieważności postępowania na podstawie wyżej wskazanego przepisu.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji (art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c. i art. 398<sup>21</sup> w związku z art. 108 § 2 k.p.c.).

